

IV. ODNOWIENIE DOKTORATU PROFESORA JÓZEFA MÉLÈZE-MODRZEJEWSKIEGO

JAKUB URBANIK (Warszawa)

Odnowienie doktoratu Profesora

W dniu 6 czerwca 2011 roku licznie zgromadzeni w Sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego goście, byli świadkami uroczystego odnowienia doktoratu Profesora Józefa Méléze-Modrzejewskiego. Obrona pracy doktorskiej Jubilata, będącej podstawą odnowienia stopnia doktorskiego, odbyła się przed ponad półwieczem na Wydziale Historycznym UW. Temat stanowi jednak ważkie zagadnienia prawne: problem małżeństw pisanych i niepisanych w prawie grecko-rzymskiego Egiptu; jej promotorem był jeden z ojców-założycieli papirologii prawniczej – Rafał Taubenschlag.

Nic zatem dziwnego, że wniosek historyków poparli także warszawscy prawnicy, a za prezydiąlnym stołem zasiedli ramię w ramię prof. Elżbieta Zyburt, *spectabilis decana* Wydziału Historycznego, oraz prof. Krzysztof Rączka, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Józef Modrzejewski to bowiem – na równi – historyk praw antycznych całej *oikumenê* i historyk starożytności, z domieszką judaisty i biblisty oraz znawcy antycznych społeczeństw. Odnowiony doktorat promował prof. Włodzimierz Lengauer, recenzowali papirolog Roger Bagnall (Uniwersytet Nowojorski), jus-grecystka Eva Cantarella (Uniwersytet Mediolański) i papirolog prawniczy Hans-Albrecht Rupprecht (Uniwersytet Marburski). W swej laudacji promotor podnosił wszechstronność zainteresowań Jubilata, jego najwyższej próby prace naukowe, wreszcie związki ze środowiskiem warszawskich starożytników. Méléze-Modrzejewski to w jego oczach „żyjący klasyk”, godny kontynuator „tradycji humanizmu europejskiego”, stojący na równi z „Guillaume Budé, Friedrichem Carlem von Savigny czy Theodorem Mommsenem”. Promotor konkludował, że „dzieło Józefa Méléze-Modrzejewskiego ... to dowód, że można być specjalistą i zarazem prawdziwym humanistą, erudytą w dawnym, najlepszym stylu, ogarniającym całość ogromnej dzie-

dziny wiedzy i kultury, w której mieści się jego dyscyplina”, a „Uniwersytet Warszawski może być dumny ze swego doktora”.

Odnowiony warszawski dyplom dołącza się do dwóch francuskich stopni doktora nauk prawnych i nauk humanistycznych (w roku 1970, Uniwersytet Paryż II – Panthéon: *Loi et coutume dans l'Égypte grecque et romaine. Recherches sur les facteurs de formation du droit privé en Égypte aux temps des Lagides et sous la domination romaine*, oraz sześć lat później, Uniwersytet Paryż I – Sorbona: *Droit et société dans l'Égypte grecque et romaine. Recherches de papyrologie et d'histoire ancienne*), doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Ateńskiego oraz innych licznych wyróżnień naukowych i wspólnotowych. Jest Józef Méléze-Modrzejewski członkiem korespondentem heidelberskiej Akademii der Wissenschaften, Akademii Ateńskiej, członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem rzeczywistym Europejskiej Akademii Nauk, Literatury i Sztuk, kawalerem Orderu Zasługi RP. Jego poczytne książki naukowe otrzymały wiele nagród: ostatnio Prix François Millepierres Akademii Francuskiej i Prix Victor Delbos de l'Académie des sciences morales et politiques. Ponadto, Modrzejewski to wydawca „Revue historique de droit français et étranger”, zasiada też w radach naukowych najistotniejszych periodyków naszej dyscypliny – obok „Czasopisma Prawno-Historycznego” – wspiera swą wiedzą „The Journal of Juristic Papyrology” (Warszawa), „Iura. Rivista internazionale di diritto romano e antico” (Neapol), „Revue internationale des droits de l'Antiquité”, a także Cahiers du Centre Glotz („Revue d'histoire ancienne”) (Paryż) i „Dike. Rivista di storia del diritto greco ed ellenistico” (Medoliana).

Odnowienie doktoratu podkreśla również i ten ważki fakt, że mimo, iż od roku 1958 Uczony mieszka poza krajem – przede wszystkim we Francji, ale też, jako profesor wizytujący, w Marburgu, Princeton, Tel Awiwie, Londynie i Brukseli, to nigdy nie zarzucił intelektualnych i osobistych kontaktów z Polską, a przede wszystkim z Uniwersytetem Warszawskim. Tu właśnie ma rzeszę oddanych przyjaciół, kolegów i osób, dla których zaszczytem jest zaliczenie w poczet Jego licznych międzynarodowych uczniów: wypromowanych doktorów, adresatów recenzji doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich.

Wiele można by pisać o zainteresowaniach naukowych Jubilata, niech mi wolno będzie jedynie delikatnie je naszkicować, zresztą skupiają się one – jak w soczewce – w dalej przytoczonym wykładzie doktorskim (por. s. 399). Modrzejewski to polihistor, jego dorobek zawiera zarówno prace niemalże klasycznie-romanistyczne, jak i ius-grecystyczne. Nieobce są mu również wątki prawa biblijnego i historii Narodu Wybranego: przez lata prowadził na Wolnym Uniwersytecie Brukselskim seminarium z historii Izraela, ostatnio spod jego pióra wyszło tłumaczenie i komentarz *Trzeciej Księgi Machabejskiej* w pomnikowej *Biblii Aleksandryjskiej*. Od początku jednak naukowej drogi w centrum zainteresowania Modrzejewskiego leży prawo Egiptu grecko-

rzymskiego we wszystkich jego aspektach: legislacja Ptolemeusza, konflikt praw, rzymska organizacja podbitej prowincji, ale też – codzienne użycie prawa, pozornie błahe sprawy zwykłych ludzi, których podglądanie przez „okno kuchenne” pozwala rekonstruować praktykę prawną w życiu codziennym. Prace Modrzejewskiego – wolne od wszelkiego ahistoryzmu, anachronizmów oraz pewnego nadmiernego rygoryzmu, właściwego niestety typowym badaczom prawa, wpisują się w – obecnie najistotniejszy – nurt badań nad starożytnością: historię mentalności. Dzięki Niemu zacierają się sztucznie postawione bariery: „rzymskości”, „egipskości” czy „greckości”, „prawa państwowego (*Reichsrecht*)” i „prawa prowincjonalnego czy «ludowego» (*Volksrecht*)”, „historii” i „historii prawa” wreszcie. Dostępność pisarstwa Modrzejewskiego jest nie do przecenienia: w każdym języku, w którym pisze, jego niezwyklej klarowności i pełne elegancji eseje skrzą się od błyskotliwych porównań i frapujących przykładów. Próbę kunsztu Jubilata znajdzie Czytelnik w jego wykładzie doktorskim¹ oraz w wydanym z okazji warszawskiej uroczystości zbiorze, właściwie napisanych od nowa, tekstów układających się w prawdziwą syntezę porządku prawnego świata hellenistyczno-rzymskiego². Nierzadko można posłyszeć, że to właśnie dzięki Niemu historycy rozumieją zawiloci prawa, a prawnicy nie zapominają o historycznym kontekście swoich rozważań.

Nie ma wątpliwości, że Józef Méléze-Modrzejewski daje dobitny przykład prawdziwości stwierdzenia o *amicitia papyrologorum*, a od początku swej drogi naukowej podąża za rotą przysięgi doktorskiej: nie tylko wytrwale poszukuje prawdy, ale czyni ją dla wszystkich na tyle przystępną, iż światło pomyślności rodzaju ludzkiego rozbłyśka jeszcze jaśniej.

¹ Przemówienie Jubilata zamieszczamy w niniejszym zeszycie poniżej.

² Joseph Méléze-Modrzejewski, *Droit et justice dans le monde grec et hellénistique* (red. J. Urbaniak), Warszawa 2011 („The Journal of Juristic Papyrology Supplements” X), XXII-565 pp.

